

POSTANOWIENIE Z DNIA 18 STYCZNIA 2010 R.
SNO 93/09

Przewodniczący: sędzia SN Józef Szewczyk.

Sędziowie SN: Mirosława Wysocka, Marek Sychowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w sprawie z wniosku sędziego Sądu Okręgowego o rozważenie wznowienia z urzędu postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, zakończonego uchwałą Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 czerwca 2009 r., sygn. akt SNO 12/09

postanowił: stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu;
kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sędzia Sądu Okręgowego wniósł o rozważenie wznowienia z urzędu postępowania zakończonego uchwałą Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 czerwca 2009 r., sygn. akt SNO 12/09, utrzymującą w mocy uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 listopada 2008 r., sygn. akt ASDo (...), zezwalającą na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za czyny polegające na tym, że w okresie od listopada 2006 r. do lipca 2007 r. i od dnia 23 kwietnia 2008 r. do końca maja 2008 r. psychicznie i fizycznie znęcał się nad żoną Anną K., przy czym w dniach 10 lutego 2007 r. i 23 kwietnia 2008 r. spowodował u niej obrażenia ciała skutkujące rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządów ciała na okres do 7 dni, tj. czyny stanowiące przestępstwo przewidziane w art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wnioskodawca powołał się na to, że w dniu 6 listopada 2009 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym wobec zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej postanowił zasięgnąć opinii biegłych lekarzy psychiatrów co do jego stanu zdrowia psychicznego, gdyż ustalone zostało, że leczył się psychiatrycznie oraz odwykowo i zachodzą uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów. Jego zdaniem, jeżeli taka wątpliwość rzeczywiście istnieje, to występowała ona również w czasie trwania postępowania o zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, a zatem stosownie do art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. zachodzi podstawa do wznowienia z urzędu tego postępowania.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym wyraził zapatrywanie, że wniosek jest niedopuszczalny i wniósł o pozostawienie go bez rozpoznania na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Obowiązująca regulacja postępowania o zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (art. 80 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) nie zawiera przepisu wprost dopuszczającego możliwość wznowienia tego postępowania. Jednakże jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 27 maja 2009 r., sygn. akt. I KZP 5/09 (OSNKW 2009, nr 7, poz. 51) w postępowaniu tym mają odpowiednie zastosowanie przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym zawarte w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych, zaś w zakresie nimi nieuregulowanym, koniecznym dla zachowania funkcjonalności i standardów rzetelnego procesu – przepisy Kodeksu postępowania karnego. Odpowiednie zastosowanie do postępowania o zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej przepisów art. 126 Prawa o ustroju sądów powszechnych pozwala zatem na przyjęcie dopuszczalności wznowienia tego postępowania w razie zaistnienia okoliczności przewidzianej tymi przepisami. Należy też uznać, że postępowanie to może być wznowione także na podstawie mających do niego odpowiednie zastosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego o wznowieniu postępowania (art. 540 i n.), w szczególności przewidujących wznowienie postępowania z urzędu na korzyść oskarżonego na skutek ujawnienia się, że oskarżony nie miał obrońcy w sytuacji, gdy zachodziła uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności (art. 542 § 3 w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 w zw. z art. 79 § 1 pkt 3).

Jest bezsporne, że w postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego nie miał obrońcy. Brak jest jednakże wystarczającej podstawy do przyjęcia, że w postępowaniu tym zachodziła uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności, powodująca obowiązek posiadania przez niego obrońcy. Wbrew przekonaniu sędziego nie jest taką podstawą jedyna powołana przez niego okoliczność mająca świadczyć o istnieniu tej podstawy, a mianowicie powzięcie przez prokuratora, prowadzącego obecnie postępowanie przygotowawcze, wątpliwości co do jego poczytalności w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów, której prokurator dał wyraz w podjęciu postanowienia o zasięgnięciu opinii lekarzy psychiatrów co do stanu zdrowia psychicznego sędziego. Sędzia musiałby mieć obrońcę w postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, gdyby zachodziła wątpliwość co do jego poczytalności w czasie trwania tego postępowania. Wątpliwość ta musiałaby być nadto wątpliwością „uzasadnioną”. Szeroko rozumiane okoliczności dotyczące osoby sędziego jak i sposób oraz forma działania przez niego w toku postępowania o zezwolenie na

pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, nie dawały i nie dają podstaw do istnienia wątpliwości co do jego poczytalności w tym postępowaniu. Wniosek ten wzmacnia brak zdarzeń świadczących o zakłóceniu – ze względu na stan psychiczny sędziego – wykonywania przez niego w tym czasie obowiązków związanych ze sprawowanym urzędem.

Z przytoczonych względów brak jest podstaw do wznowienia z urzędu postępowania o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego, zakończonego uchwałą Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 czerwca 2009 r., sygn. akt SNO 12/09.

Należy dodać, że nieuzasadnione jest przekonanie wnioskodawcy, iż niewznowienie postępowania o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej będzie dawało mu podstawę do potraktowania czynności procesowych prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze jako „szykanowanie mojej osoby i nieprzemyślane działanie godzące w moje dobro osobiste, jakim jest moje zdrowie psychiczne”. Celem postępowania przygotowawczego jest ustalenie m.in., czy popełniony czyn zabroniony stanowi przestępstwo (art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k.). Jeżeli prokurator ma wątpliwość co do poczytalności podejrzanego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu (od wyjaśnienia której zależy przecież uznanie popełnionego czynu za przestępstwo – art. 31 k.k.) jego prawem i obowiązkiem jest wyjaśnienie tej wątpliwości. Działania przez niego podjęte w tym kierunku nie stanowią szykany podejrzanego ani nie mogą być rozumiane jako godzące w jego dobra osobiste.